

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/1741,Podziekowanie-od-Stowarzyszenia-PANCERNY-SKORPION-dla-szefa-BBN.html>

20.04.2024, 00:18

Podziękowanie od Stowarzyszenia „PANCERNY SKORPION” dla szefa BBN

W ramach obchodów 65. rocznicy zdobycia Monte Cassino przez żołnierzy II Korpusu Polskiego, Stowarzyszenie „Pancerny Skorpion” i Szwadron Wojskowych Pojazdów Historycznych w Opolu, w dniach 18-28 maja 2009 r., zorganizowały wyprawę wojskowo-histeryczną do Włoch. Honorowy patronat nad przedsięwzięciem sprawował szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego minister Aleksander Szczygło

Stowarzyszenie „Pancerny Skorpion” w Opolu kultywuje tradycje Pułku 4. Pancernego „Skorpion” wchodzącego w skład 2. Brygady Pancerniej, a następnie 2. Dywizji Pancerniej II Korpusu Polskiego we Włoszech. Stowarzyszenie powstało w 2001 roku i skupia żołnierzy Pułku 4. Pancernego „Skorpion” rozsianych po całym świecie oraz byłych żołnierzy 5. Brygady Pancerniej z Opolą.

Przy Stowarzyszeniu działa Szwadron Wojskowych Pojazdów Historycznych skupiający właścicieli samochodów zabytkowych używanych przez jednostki Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W skład Szwadronu wchodzi kilkanaście pojazdów m.in. Willysy MB, Fordy GPW, Ford GP, Dodge WC-58 Command Car i Dodge WC-51. Członkowie szwadronu posiadają umundurowanie historyczne i wyposażenie z okresu II wojny światowej używane przez PSZ.

Prezes Stowarzyszenia ppłk rez. Zbigniew Koziarz przesłał „(...) *W imieniu uczestników wyprawy, Stowarzyszenia „Pancerny Skorpion” i członków Szwadronu Wojskowych Pojazdów Historycznych najserdeczniejsze podziękowania szefowi Biura Bezpieczeństwa Narodowego ministrowi Aleksandrowi Szczygło za objęcie honorowym patronatem wyprawy (...)*”.

Relacja z wyprawy nadesłana przez Stowarzyszenie „PANCERNY SKORPION”

„Monte Cassino - Bolonia 2009”

Po ponad roku intensywnych przygotowań do wyjazdu na obchody 65. rocznicy bitwy o Monte Cassino. Naszą wyprawą mamy już za sobą. Nie było łatwo, plan był zmieniany niemal do końca. Pomimo trudności, podróż poprzez Italię została zrealizowana - co ważne - bez poważnych problemów i nieprzewidzianych wydarzeń.

W wyprawie do Italii podstawą naszej grupy rekonstrukcji był Szwadron Wojskowych Pojazdów Historycznych działający w strukturach Stowarzyszenia „Pancerny Skorpion”, kultywującego tradycje Pułku 4. Pancernego „Skorpion” oraz Grupa Rekonstrukcji Historycznej 3. Dywizji Strzelców Karpackich. W opisywanej trasie wzięły udział : 4 Willysy (w tym 2 z Kluczborka) i grupa 21 osób z całej Polski (Kluczbork, Opole, Oława, Tarnów, Rzeszów, Śląsk, Warszawa, Gdynia).

Pierwsze 4 dni wyprawy spędziliśmy na Monte Cassino - zwiedziliśmy całe pole bitwy, klasztor, miasto Cassino,

uczestniczyliśmy w uroczystościach w Acquafondata, Piedimonte i na cmentarzu na Monte Cassino. Naszymi zabytkowymi Willysami woziliśmy naszych weteranów, poruszaliśmy się trasami walk na polu bitwy, docieraliśmy do pomników i miejsc pamięci. Odwiedziliśmy cmentarze pozostałych aliantów. Na cmentarzu brytyjskim spotkaliśmy się z kombatantami z Wielkiej Brytanii. Wzięliśmy udział w obchodach dnia polskiego w Cassino. Przez cały pobyt we Włoszech, wszyscy członkowie grupy bez przerwy byli umundurowani przepisowo, zgodnie ze stanem z 1944 roku. Nasz konwój i wygląd grupy był dostrzegany wszędzie. To powodowało niezwykle reakcje, zaproszenia poszczególnych burmistrzów, wywiady spotkania i pamiątkowe zdjęcia.

Dalsza część naszej wyprawy to podróż 4 Willysami szlakiem walk II Korpusu. W ciągu kilku dni przejechaliśmy Willysami 1300 km odwiedzając miejsca pobytu oraz walk polskich żołnierzy, w tym przede wszystkim cmentarze w Loreto i Bolonii, gdzie spoczywa ponad 2,5 tys. żołnierzy II Korpusu.

Dzięki sponsorowi mieliśmy ze sobą ponad 3,5 tys. zniczy. Nasza grupa zapaliła znicz na każdym grobie polskiego żołnierza - na wszystkich cmentarzach, które odwiedziliśmy. To było dla nas najważniejsze.

Nasza trasa wiodła przez Apeniny i wzdłuż Morza Adriatyckiego przez miejscowości : Pescara, Ortona, Potenza Picena, Ancona, Loreto, Imola, Bolonia i wiele innych. Obfitowała w wyjątkowe spotkania z miejscowymi władzami oraz ludnością. Były chwile zadumy i wspomnień, często słyszeliśmy słowa o niezapomnianych dzielnych i dobrych Polakach.

W miasteczku Potenza Picena zagraliśmy krótki mecz na boisku „Skorpionów” zbudowanym właśnie przez żołnierzy Pułku 4. Pancernego „Skorpion” w 1945 roku. Nasi gospodarze pamiętają o tym - stosowana tablica przypomina o twórcach i nazwie stadionu.

Ostatniego dnia zostaliśmy ugoszczeni w typowym gospodarstwie włoskim, podobnie jak kiedyś biwakowali nasi żołnierze. Mieszkaliśmy obok miasta Imola, które zostało wyzwolone przez Polaków z 5. Kresowej DP. W Imoli również podejmował nas burmistrz miasta. Nasz włoski gospodarz i opiekun z Imoli jest właścicielem zabytkowego Willysa i kolekcjonerem pamiątek po polskich żołnierzach. Byliśmy pierwszą grupą, której pokazał najcenniejszą rzecz w swojej kolekcji - oryginalną flagę polską żołnierza, który walczył pod Monte Cassino.

Historia tej flagi jest niezwykła, bowiem po walkach o Monte Cassino została przekazana amerykańskim żołnierzom z 36. Dywizji Piechoty jako souvenir i talizman, z którym to żołnierze walczyli w południowej Francji podczas operacji Dragon, a następnie została zakupiona w USA przez naszego gospodarza i w ten sposób trafiła z powrotem do opisywanej kolekcji we Włoszech.

Nasza podróż wojskowo-historyczna zakończyła się w Bolonii zapaleniem zniczy na polskim cmentarzu wojennym. W tym mieście II Korpus Polski i Pułk 4. Pancerny „Skorpion”, którego tradycje staramy się kultywować zakończyły swój szlak bojowy. Z Bolonii do Kluczborka nasze zabytkowe pojazdy wróciły na lawetach.(...).”

Szwadron „Skorpion”

[Zobacz więcej.](#)







[Tweetnij](#)